

JOLANTA HORODECKA - WIECZOREK
„O KOSMICZNYM ŁUDKU W BABCINYM
OGRÓDKU”

KIEDY BABCIA BAJKĘ SNUŁA
NADLECIAŁA SREBRNA KULA.
ZA NIĄ OKNEM WPADŁA DRUGA,
PATRZY BABCIA, OCZKIEM MRUGA.

SAMA SOBIE NIE DOWIERZA,
KULA PROSTO DO NIEJ ZMIERZA?!
W ŚRODKU WIDZI DWA POJAZDY,
W KTÓRYCH SIEDZĄ ŁŚNIĄCE GWIAZDY.

GDY SIĘ KULA ROZSYPAŁA,
BABCIA, AŻ Z FOTEŁA WSTAŁA.
WSZAK Z POJAZDÓW TYCH KOSMICZNYCH
WYSZŁY ROJE GWIAZDEK ŚLICZNYCH.

NAGLE WICHER SIĘ POJAWIŁ
A Z NIM ROZEŚMIANE DZIECI,
PATRZY BABCIA A ZA NIMI
DZIWNY W KSZTAŁCIE POJAZD LECI.

W CHWILĘ PÓŹNIEJ, JUŻ W OGRODZIE,
ŁĄDUJE STATEK KOSMICZNY
I WYSIADA Z NIEGO ŻWAWO
MAŁY ŁUDEK SYMPATYCZNY.

WNET GO DZIECI OBSTĄPIŁY
I CHOĆ SIĘ PRZEDSTAWIŁ GRZECZNIE,
ONE GO NAZWAŁY LUTKIEM
I WITAŁY GO SERDECZNIE.

- SKĄD SIĘ TUTAJ WZIAŁEŚ LUTKU?
PYTAŁY ZDZIWIONE DZIECI.
- LECIAŁEM TUŻ OBOK ZIEMI
I WPADŁEM W SKUPISKO ŚMIECI!

- TE SZTUCZNE ODPADY ZIEMSKIE,
TO RESZTKI DZIAŁAŃ LUDZKOŚCI.
FRUWAĆ TAM MOGĄ PRZEZ WIEKI,
BO SĄ W STANIE NIEWAŻKOŚCI.

- WIEM JEDNAK, ŻE NA ORBICIE
UMIESZCZANE BĘDĄ SIECI,
KTÓRE MAJĄ W TYM REJONIE
ZBIERAĆ FRUWAJĄCE ŚMIECI.

- ZATEM TE ODPADY ZIEMSKIE
NIECH SZYBKO Z ORBITY ZNIKAJĄ,
WAŻNE, ŻE KOSMOS ZIEMIANIE
WRESZCIE SPRZĄTAĆ ZACZYNAJĄ!

- O SWOJE BOWIEM PLANETY
TEŻ INNI KOSMICI DBAJĄ,
O ZŁOŻA I O ODPADY,
CO CZARNE DZIURY WCHŁANIAJĄ.

TO CO KOSMO - LUTEK MÓWIŁ
GWIAZDKI DZIECIOM TŁUMACZYŁY,
BY SWĄ ZIEMIĘ SZANOWAŁY
I Z PRZYRODĄ W ZGODZIE ŻYŁY.

TEŻ SIĘ GOŚĆ KOSMICZNY PRZYZNAŁ,
ŻE GDY NA ZIEMI LĄDOWAŁ,
WIDZĄC JAK JEST ZAŚMIECONA
LUDZIOM BARDZO SIĘ DZIWOWAŁ.

NA POŻEGNANIE Z OCHOTĄ
UDZIELIŁ DZIECIOM PORADY,
ABY RATUJĄC SWĄ ZIEMIĘ
SEGREGOWAŁY ODPADY.

ŻEBY LUDZIE POMAGALI
ZIEMI W WALCE Z ODPADAMI
I MĄDRZE ODTĄD RZĄDZILI
NATURALNYMI ŻŁOŻAMI.

- TEŻ PAMIĘTAJCIE, ŻE ZIEMIA
TO MATKA JEST WASZA MIŁA,
KTÓRA SWOIMI PŁODAMI
OD WIEKÓW LUDZKOŚĆ KARMIŁA.

- A WIĘC DBAJCIE O PRZYRODĘ,
O POWIETRZE, CZYSTĄ WODĘ.
DBAJCIE O ZIELEŃ, ZWIERZĘTA,
WAM TO BŁĘKITNA PLANETA
NAGRODZI I ZAPAMIĘTA.

- ZAŚ W RAMACH PROGRAMU EKO
ZBIERAJCIE MAKULATURĘ
I INNE SUROWCE WTÓRNE,
BY WSPIERAĆ ZIEMSKĄ NATURĘ.

- JEST DZIESIĘĆ PRZYKAZAŃ BOSKICH,
JEDENASTE TO: SEGREGUJ,
NIE ŚMIEĆ, NIE NISZCZ PRZYRODY
I PRAW NATURY NIE NEGUJ.

NA KONIEC LUTEK OBIECAŁ,
ŻE GDY TU JESZCZE PRZYLECI
JAK ŻYĆ Z PRZYRODĄ W HARMONII
ZNÓW BĘDZIE NAUCZAŁ DZIECI.

POŻEGNANIE BYŁO PRZYKRE.
GWIAZDKI Z ŻAŁU AŻ PŁAKAŁY
I KOLEJNĄ GWIEZDZNĄ PODRÓŻ
Z KOSMO - LUTKIEM PLANOWAŁY.

NAGLE BABCIA SIĘ ZBUDZIŁA
I Z UŚMIECHEM Z ŁÓŻKA WSTAŁA.
UCIESZYŁA SIĘ NIEZMIERNIE,
BO GOTOWĄ BAJKĘ MIAŁA.

- SZKODA - RZEKŁA DO KSIĘŻYCA -
ŻE TĘ BAJKĘ PRZEGAPIŁEŚ,
ALE KIEDY JĄ PRZECZYTASZ,
BĘDZIESZ MYŚLAŁ, ŻE TU BYŁEŚ.

BABCIA JEDNAK NIE WIEDZIAŁA,
CZY JĄ KSIĘŻYC Z GÓRY SŁYSZY,
BO JUŻ DRUGĄ BAJKĘ SNUŁA,
W KTÓREJ HARCOWAŁY MYSZY.